

Kalendarium Powiatu Biłgorajskiego

październik - kwiecień 2006/2007

PAŹDZIERNIK

„Perły” 2006 rozdane!

Zakończyła się VI edycja konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo” na najlepszy regionalny produkt żywnościowy. Konkurs organizowany jest przez Polską Izbę Produktu Regionalnego i Lokalnego, pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz marszałków województw. Naszym partnerem merytorycznym i organizowanym w regionach są wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego oraz urzędy marszałkowskie.

róg biłgorajski, na wniosek Starosty Biłgorajskiego i Marszałka Województwa Lubelskiego 28 września 2005 roku został wpisany na listę produktów tradycyjnych prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Konkurs miał charakter dwustopniowy: w I etapie oceniane są produkty na 16 finałach regionalnych. Przyznawane są nagrody w czterech kategoriach. Ponadto spośród produktów nagrodzonych w regionach nominowane są produkty do nagrody honorowej „Perła”. Nominowane zostały 32 pro-



W Wojewódzkim Finale VI Edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo” nasz regionalny produkt prezentowała „Zagroda Roztocze” z Obszy. Nominację i nagrodę „Perła” 2006 oraz pamiątkowy dyplom dla Starostwa Powiatowego w Biłgoraju. Pie-

dukty, w tym również **Krupiak – pieróg biłgorajski** zgłoszony do konkursu przez Starostwo Powiatowe w Biłgoraju. Pieróg biłgorajski jako pieczywo świąteczne wypiekano dawniej tylko na specjalne okazje. Przygotowywano go na Boże Narodzenie i na Wiel-



kanoc. Jako jedno z głównych dań pieróg biłgorajski podawano także podczas wszelkich uroczystości rodzinnych, takich jak chrzciny, wesela czy uczty pogrzebowe. Obdarowywano nim kołędników i ob-

kwaśnym białym serem oraz skwarkami i przyprawami.

Katolickie Liceum w Biłgoraju pamięta o swoim patronie

Drodzy dziewczęta i chłopcy (...) przyszłość świata, Polski i Kościoła należy do Was. Wy będziecie tę przyszłość kształtować, na Was spoczywa wielkie zadanie budowy czasów, które nadchodzą. Nie lękajcie się.

Jan Paweł II

W październiku 2006 roku w Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Pawła II, obchodzono Święto Patrona Szkoły, które połączone było ze ślubowaniem uczniów klas pierwszych. Ta wyjątkowa uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w Kościele p.w. Św. Marii Magdaleny w Biłgoraju, której przewodniczył ks. Biskup Wacław Depo. Następnie w Auli Franciszkańskiej miała miejsce część artystyczna, będąca wspomnieniem o Janie Pawle II. Zanim jednak ona nastąpiła głos zabrał dyrektor Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego ks. dr Piotr Mazur, w swoim wystąpieniu nawiązał do postaci naszego papieża, wielkiego Polaka, wspaniałego człowieka, którego wybór na patrona wiąże się z trudnym zadaniem, pójścia jego drogą. *Będziemy naprawdę piękni, kiedy będziemy ludźmi, nowymi ludźmi* – przekonywał ks. dyrektor. Później nastąpiła modlitwa w intencji

szybkiej beatyfikacji Jana Pawła II oraz w intencji katolickiej szkoły. Po czym odbył się spektakl „Wspomnienia kawiarniane”, prezentowany przez młodzież, kontynuujący rozważania wokół osoby Jana Pawła II.

Współczesne młode pokolenie potrzebuje wzorców, które byłyby dla niego punktem odniesienia. Wychowanie młodego pokolenia musi się opierać w łączności z Chrystusem i Kościołem. Bardzo ważne jest utożsamianie się z patronem, naśladowanie stylu jego życia, ponieważ wychowanie młodzieży powinno się opierać na autorytetach. Mając taki wzór, najlepszy z możliwych, będzie można wykształcić u wychowanków, zdolność, którą nazywa się sumieniem.



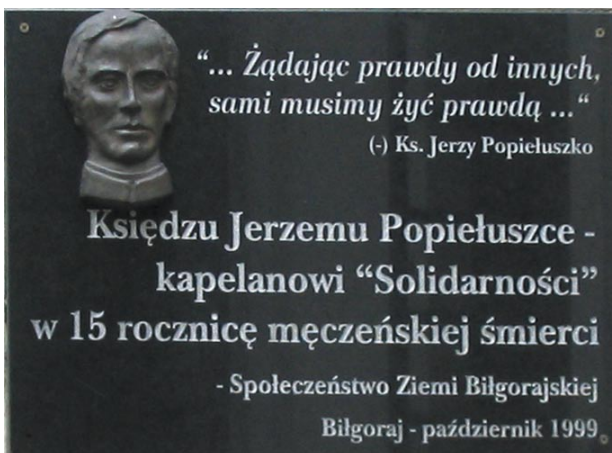
Od lewej: ks. bp dr W. Depo, mgr inż. S. Schodziński, ks. dr P. Mazur

Kształtując osobowość młodzieży w duchu miłości, prawdy oraz chrześcijańskich wartości, krocząc śladami patrona, młode pokolenie ma szansę zmieniać świat na lepszy jak On to czynił. Tylko wtedy będzie możliwe sprzyjanie rozwojowi młodych ludzi, gdy potrafimy stawiać rozsądne wymagania, na miarę ich zdolności. Zaś poprzez wypełnianie obowiązków młodzież uczy się jak żyć, co jest w życiu ważne, co dobre, a co złe. Jednym z ważniejszych punktów tych obchodów było wręczenie honorowych tytułów „Przyjaciel szkoły”, otrzymali je: nauczyciele KLO w Biłgoraju – A. Tomaszewska i Cz. Kowal, Starosta Biłgorajski – S. Schodziński oraz jeden z rodziców – A. Burda. Po uhonorowaniu tytułami, odbył się

konkurs dla uczniów liceum, w którym należało wykazać się wiedzą o życiu i działalności twórczej Jana Pawła II. Najlepszą znajomością biografii papieża wykazała się Katarzyna Paluch. Wszystkim biorącym udział w konkursie, ks. biskup Wacław Depo wręczył dyplomy. Następnie odbyło się spotkanie biskupa z nauczycielami, podczas którego prowadzono rozmowy na temat sukcesów oraz trudności w szkole. Niewątpliwie mając takiego patrona, szkoła ma powód do dumy, ale wiąże się to także z odpowiedzialnością, ciągną pracą nad tym by, dorobek patrona nie został zapomniany a jego dobre imię i zasługi były wciąż żywe.

XXII rocznica męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

19 października minęła 22 rocznica męczeńskiej śmierci kapelana „Solidarności” ks. Jerzego Popiełuszki. W kościele p.w. Św. Jerzego w Biłgoraju z inicjatywy Starostwa Powiatowego, dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących i ks. proboszcza, została odprawiona uroczysta msza św. w intencji tragicznie zmarłego księdza. Wierni modlili się o rychłą beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki. Po zakończonym nabożeństwie w towarzystwie licznie zgromadzonych pocztów sztandarowych, duchownych, mieszkańców miasta, władz samorządowych oraz delegacji instytucji i stowarzyszeń złożono kwiaty. Kolejnym punktem obchodów było spotkanie w Liceum Ogólnokształcącym im. ONZ w Biłgoraju.



Tablica poświęcona Ks. Jerzemu Popiełuszce

Tematem przewodnim spotkania była osoba ks. Jerzego Popiełuszki. Był On obrońcą demokracji, każdego dnia walczył o sprawiedliwość i wolność wiernych dęczonych przez brutalność reżimu, nato-

miast swoją wiarę okazywał z prostotą i pokorą. Od jego aresztowania 19 października 1984 roku upłynęło już 22 lata. Dziś czyta się Jego kazania i nie rozumiemy dlaczego ówczesne władze komunistyczne tak bardzo bały się słów wypowiedzianych przez tego skromnego księdza. „Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzy odwetu i przemocy”, mówił jedynie o tym, że w życiu człowieka najważniejsza jest: prawda, odwaga i miłość. 19 października ks. Popiełuszko, był zaproszony do Bydgoszczy do parafii p.w. Świętych Polskich Braci Męczenników, na spotkanie modlitewne w Duszpasterstwie Ludzi Pracy. Celebrował mszę św., ostatnią w swoim życiu, jak się potem okazało. W drodze powrotnej do Torunia, ks. Jerzy wraz ze swoim kierowcą zostali uprowadzeni przez funkcjonariuszy MSW w mundurach funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego MO (kierowcy udało się uciec z kabiny samochodu, ks. Popiełuszkę skrepowano i przewożono w bagażniku). 30 października z zalewu na Wiśle wyłowiono zwłoki, które zbadano w Zakładzie Medycyny Sądowej. W czasie sekcji wykazano ślady torturowania. Przebieg wydarzeń, znamy jedynie z relacji zabójców. W związku z tym, iż proces toruński budzi zastrzeżenia co do rzetelności postępowania trudno odwołać się do zeznań funkcjonariuszy SB. Na podstawie oględzin ciała i dowodów zbrodni, bez problemu można odtworzyć, jakim torturom poddawany był ks. Jerzy Popiełuszko. Proces zabójców ks. Popiełuszki rozpoczął się 27 grudnia w Toruniu. Okazało się, że władze bardzo starannie wyreżyserowały jego przebieg. Za przyzwoleniem sędziów, często zmieniał się on w „sąd nad księdzem”. Padały oszczerstwa, przyzwalało nawet na bezczeszczenie pamięci o ofierze. Zabójstwo i ujawnienie prawdy o nim wywołało wstrząs i oburzenie społeczne. Pogrzeb odbył się 3 listopada i zgromadził tysiące ludzi, przeradzając się w manifestację. Został pochowany na terenie kościoła parafialnego Św. Stanisława Kostki w Warszawie, w którym był kapłanem, na terenie w kształcie niewielkiego kurhanu, pod nagrob-

kiem w kształcie krzyża. Miejsce to ogrodzone jest kamieniami połączonymi łańcuchem, tworzącymi układ różańca. Dziś główny sprawca zbrodni kapitan SB G. Piotrowski wyszedł na wolność, aby na łamach gazety „Fakty i mity” dalej poniżać Kościół i jego

ludzi. Obchodząc rocznicę śmierci Ks. Popiełuszki, wyrażamy uznanie Jego działalności i postawy. Ten kapłan męczennik zawsze, pozostanie w pamięci Narodu jako nieustraszonego obrońcę prawdy, sprawiedliwości, wolności i godności człowieka.

Premier Jarosław Kaczyński z wizytą w Turobinie

utrzymaniem gospodarstw rodzinnych – *Podstawą polskiej gospodarki musi być gospodarstwo rodzinne. Tak ukształtowana została historia, tak jest skonstruowana polska wieś i to jest w naszym interesie* – przekonywał premier.



M. Onyszkiewicz, J. Kaczyński, M. Kita

W niedzielę 22 października 2006 r. odbyło się spotkanie premiera Jarosława Kaczyńskiego z rolnikami w Turobinie. Podczas wizyty premier zapowiedział, że rząd będzie bronił unijnych dopłat dla rolników i unijnej polityki rolnej. Podkreślił przy tym, iż krótki jeszcze okres, w którym polska wieś może otrzymywać to wsparcie, jest dla jej rozwoju bardzo dobry i bardzo ważny, że różne pozytywne mechanizmy społeczne zostały w ten sposób uruchomione. Bez dopłat dla rolników nie można budować przyszłości polskiej wsi. Natomiast pieniądze z Unii Europejskiej pomogą rolnikom dostosować się do wymogów współczesności. Oczywiście takie dopłaty są korzystne zarówno dla wsi, jak i miasta.

Premier zauważył, że właśnie dzięki rolnictwu możliwy jest wzrost handlu zagranicznego. Opowiedział się, także za

Rolnictwo stanowi nieodłączną część polskiej gospodarki i przynosi znaczące sukcesy także w eksporcie, dlatego tak ważna jest obrona europejskiej polityki gospodarczej. Na niedzielne spotkanie szefa rządu licznie przybyły delegacje z całej Lubelszczyzny, również z Powiatu Biłgorajskiego, zaś Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński wręczył premierowi sito biłgorajskie – symbol biłgorajskiego rzemiosła oraz wydawnictwa powiatowe promujące naszą ziemię, a wójt gminy turobińskiej Alfred Sobótka – bochen chleba. Po udanym spotkaniu z mieszkańcami Turobina premier odwiedził gospodarstwo rolne Ryszarda Nasta

ja w Guzówce Kolonii.



Wręczenie premierowi „sita biłgorajskiego” przez S. Schodzińskiego i E. Wojtyłę z życzeniami „odsiania ziarna od plew i dobra od zła”

Święty Stanisław Biskup – Męczennik patronem Ziemi Biłgorajskiej

W październiku 2006 roku rozpoczęły się starania Starostwa Powiatowego w Biłgoraju o nadanie Ziemi Biłgorajskiej patrona, którym miałby pozostać św. Stanisław Biskup i Męczennik. Kult św. Stanisława na terenie naszego powiatu jest żywy, a pamięć o świętym na trwałe wpisana jest w tradycję Górecka Kościelnego, gdzie znajduje się Sanktuarium św. Stanisława Biskupa – Męczennika. Jego osobę docenił także Jan Paweł II, określając go „patronem ładu moralnego” w naszym kraju.

Po wcześniejszych konsultacjach z ks. biskupem Janem Śrutwą, a następnie z ks. biskupem Wacławem Depo oraz ks. kan. Tadeuszem Sochanem proboszczem parafii w Górecku Kościelnym, dziekanem Dekanatu Józefowskiego ks. kan. Zenonem Mrugałą, dziekanem Dekanatu Biłgorajskiego ks. prałatem Józefem Flisem, Starosta Biłgorajski Stanisław Scho-



Kapliczka z figurą św. Stanisława w Górecku Kościelnym

dziński i Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Biłgorajskiego Marian Kurzyński, złożyli w Kurii Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej wstępny wniosek zaopiniowany pozytywnie przez wymienionych księży Powiatu Biłgorajskiego. W dniu 26.10.2006 r. Rada Powiatu Biłgorajskiego w głosowaniu jawnym przyjęła stanowisko z uzasadnieniem o następującej treści:

Stanowisko Rady Powiatu w Biłgoraju w sprawie ustanowienia patrona Ziemi Biłgorajskiej
Rada Powiatu w Biłgoraju podczas swojej sesji w dniu 26.10.2006 r. postanawia wystąpić do Ordynariusza Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej o ustanowienie patrona Ziemi Biłgorajskiej Świętego Stanisława Biskupa Męczennika.

Podpisał Przewodniczący Rady Powiatu w Biłgoraju: Franciszek Piętaś

Uzasadnienie do stanowiska rady

„Na terenie Powiatu Biłgorajskiego znajdują się dwa Sanktuaria. W Biłgoraju Sanktuarium Św. Marii Magdaleny i w Górecku Kościelnym Św. Stanisława Biskupa Męczennika. Ponieważ Rada Miasta nosi się z zamiarem ustanowienia patronem miasta Biłgoraja Św. Marii Magdaleny, celowym jest ustanowienie patronem Ziemi Biłgorajskiej Św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Mieszkańcom „naszej małej Ojczyzny” znane są cuda jakie miały miejsce w 1648 roku za przyczyną Św. Stanisława Biskupa Męczennika, kiedy ziemie te podbijał swoimi wojskami hetman Bohdan Chmielnicki. Doroczny odpust gromadzi liczną rzeszę wiernych, a w sanktuarium znajdują się relikwie świętego, подарowane przez Kardynała Karola Wojtyłę. Na terenie naszego powiatu jest wiele figur i kapliczek przedstawiających Tego świętego, świadczących o Jego żywym kulcie. Św. Stanisław, męczennik prawdy i wolności, byłby orędownikiem dla mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej, a obranie Go za patrona będzie świadectwem, że mieszkańcy tej ziemi zawsze mocno trwali i trwają przy Bogu, pomimo trudnej historii. Święty Patron będzie nam nauczycielem prawdziwej miłości do Ojczyzny i Kościoła.” Stanowisko zostało przesłane przez Zarząd Powiatu Jego Ekscelencji ks. bp ordynariuszowi diecezji Wacławowi Depo. W odpowiedzi na nadesłane pisma do Ordynariusza Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej bp Wacława Depo, Kuria Diecezjalna poinformowała, że zgodnie z Instrukcją Kongregacji ds. Kultu Bożego z dnia 19.03.1973 r. powyższa sprawa zostanie przedstawiona Konferencji Episkopatu Polski.

Św. Stanisław urodził się około 1030 roku w Szczepanowie. O latach młodości św. Stanisława źródła milczą. Przypuszcza się, że pierwsze studia odbył w opactwie tynieckim, a potem za granicą. Wskazuje się najczęściej na słynną wówczas szkołę katedralną w Leodium w Belgii, oraz na Paryż. Święcenia kapłańskie otrzymał ok. roku 1060. Po powrocie do kraju biskup Lambert Suła mianował św. Stanisława kanonikiem katedry krakowskiej. Po śmierci Lamberta (1070) Stanisław został wybrany jego następcą (1072). O samej duszpasterskiej działalności św. Stanisława Szczepanowskiego również wiemy bardzo



ŚW. STANISŁAW BISKUP MĘCZENNIK
GÓRECKO KOŚCIELNE

mało. Dzięki poparciu Bolesława Śmiałego udało się wskrzesić metropolię gnieźnieńską i jej sufraganie i w ten sposób uniezależnić Polskę od metropolii magdeburskiej. Kiedy bowiem po śmierci Bolesława Chrobrego pogaństwo na nowo podniosło głowę, metropolia gnieźnieńska przestała istnieć. Tymczasem rolę metropolii pełnił Kraków. Nie znamy bliżej

przyczyn zaistniałego konfliktu z królem. Być może biskup wstawiał się zbyt energicznie za uciskanymi i surowo karanymi, może ganił rozluźnione obyczaje króla i dworu. Stanisław z pewnością obłożył Bolesława klątwą, co wzmacniało opozycję antykrólewską (poddani władcy obłożonego klątwą byli uwolnieni od wierności względem niego). Bolesław zapewne podejrzewał spisek, który miał pozbawić go tronu... Król, którego historia obdarzyła mianem „Szczodrego” i „Śmiałego”, był niezwykle porywczy: wysłał więc kilku zbrojnych celem zabicia biskupa. Ciało męczennika następnie poćwiartowano. Według tradycji stać się to miało dnia 8 maja 1079 roku, kiedy Stanisław ze Szczepanowa odprawiał Mszę Św. w kościele Św. Michała na Skałce. W 1088 roku przeniesiono ciało męczennika do katedry na Wawelu. Istnieje również pewne prawdopodobieństwo, iż kości te mogły nie należeć do Stanisława. Wówczas też zapewne powstała piękna legenda o cudownym zrośnięciu się członków biskupa. Niemniej jednak w roku 1963 przeprowadzono badania relikwii czaszki Św. Stanisława i wykazały one, iż był to mężczyzna około 40-letni, a z tyłu głowy miał kilka nacięć tęnym narzędziem, które prawdopodobnie były powodem jego przedwczesnej śmierci. Ogłoszenie św. Stanisława Biskupa i Męczennika patronem Ziemi Biłgorajskiej zobowiązuje do podjęcia trudu budowania ładu społecznego i kultury życia z poświęceniem i szczerym oddaniem. Ufamy, że św. Stanisław nasz patron, sprawi nie tylko pogłębienie Jego kultu, ale nade wszystko ożywi wiarę i świadectwo chrześcijańskiego życia mieszkańców naszego powiatu.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przejmuje Zespół Szkół Agrotechnicznych im. W. Witosa w Różańcu

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi 27 października 2006 roku odbyło się oficjalne spotkanie podczas, którego Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Lepper oraz przedstawiciele Zarządu Powiatu Biłgorajskiego: Stanisław Schodziński, Marian Tokarski i Grzegorz Płecha podpisali porozumienie dotyczące szkoły rolniczej, która od 1 stycznia 2007 roku będzie podlegała ministerstwu rolnictwa.

W związku z podpisanymi deklaracjami ministerstwo przejmie technikum, zasadniczą szkołę zawodową, technikum uzupełniające, szkołę policealną agroturystyki oraz internat. Liceum profilowane będzie podległe powiatowi. A od 1 stycznia szkoła rolnicza będzie finansowana z budżetu ministerstwa rolnictwa, natomiast liceum profilowane z budżetu powiatu. Warto zaznaczyć, iż ministerstwo rolnictwa chciałoby w Powiecie Biłgorajskim uczynić w Zespole Szkół Agrotechnicznych wzorową placówkę, zarówno pod względem nauczania teoretycznego, jak i praktycznego. Dlatego też w przyszłości zostanie wydanych wiele pieniędzy na wyposażenie szkół i prowadzonych przez nich gospodarstw rolnych. Mają to być również miejsca, gdzie możliwe stanie się podnoszenie umiejętności zawodowych przez osoby dorosłe – zapowiedział minister rolnictwa. W związku z tym, że resort przedstawił warunek mówiący, iż pod opiekę ministerstwa mogą przejść tylko te placówki, które przestrzegają zasady czystości kształce-

nia tzn. prowadzą typowo rolnicze kierunki kształcenia, niewiele szkół mogło skorzystać z takiej szansy. Na zakończenie spotkania Starosta Biłgorajski Sta-

niślaw Schodziński wręczył Ministrowi Rolnictwa Andrzejowi Lepperowi album „Kapliczki i krzyże w krajobrazie Powiatu Biłgorajskiego”.



Od lewej: S. Schodziński, A. Lepper, M. Tokarski, R. Jamiński

LISTOPAD

Biłgorajska lekcja patriotyzmu

Patriotyzm to bardzo pojemne pojęcie zawierające pozytywne cechy, odczucia takie jak miłość do Ojczyzny, do własnego narodu, to gotowość ofiar dla nich, to silne przywiązanie do rodziny, miejscowości lub regionu z którym jest się związanym to szacunek do historii, tradycji kultury. Z tak właśnie rozumianego patriotyzmu w trzydziestotysięcznym Biłgoraju mieście powiatowym leżącym w południowej Lubelszczyźnie jedenaście lat temu w Rejonowym Komitecie Ziemi Biłgorajskiej z potrzeby serca i świadomości historycznej naszej ojczyzny narodził się pomysł uczczenia 78 rocznicy odzyskania przez Polskę po 123 latach niewoli niepodległości, pomysł zorganizowania Powiatowego Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej.

Ziemia Biłgorajska w swej historii została szczególnie dotknięta w okresie okupacji hitlerowskiej

pacyfikacjami wsi biłgorajskich. To na Ziemi Biłgorajskiej w Puszczy Solskiej w czerwcu w 1944 roku rozegrała się największa po stronie aliantów zachodnich bitwa partyzancka z regularną armią niemiecką w okresie II wojny światowej. To dziadkowie występujących dzisiaj na scenie wnuków tworzyli największą armię podziemną walczącą z okupantem to oni byli żołnierzami Armii Krajowej Batalionów Chłopskich w bitwie pod Osuchami w Puszczy Solskiej.

Ocalić od zapomnienia

5 listopada 2006 roku w Biłgoraju obydła się XI edycja Rejonowego Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej. Przez scenę przewinęło się 229 wykonawców ze szkół podstawowych, gimnazjów i średnich. W trakcie prezentacji scenicznych słyszeliśmy wydobycie z zapomnienia często znajdujące się na indeksie zakazane pieśni takie jak: „11 listopada”, „Armia Krajowa”, czy bardziej współczesne „Powróć się tu”, „Biały krzyż”, „Mury”. XI Rejonowy Festiwal Piosenki Patriotycznej i Legionowej odbywał się pod

honorowym patronatem Starosty Biłgorajskiego Stanisława Schodzińskiego oraz Lubelskiego Kuratora Oświaty Lecha Sprawki. Niemal wszystkie edycje festiwalu w sferze realizacji poczynając od scenografii, scenariusza oraz prowadzenia realizował Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju i Starostwo Powiatowe korzystając gościnnie z sali widowiskowej Biłgorajskiego Centrum Kultury. Organizatorzy zadbali o gorący poczęstunek dla wykonawców przyjeżdżających z najodleglejszych zakątków powiatu. Każdy zespół, każdy wykonawca, solista otrzymali ufundowane przez samorządy powiatu i miasta Biłgoraja upominki. Festiwal oceniało jury przyznając honorowe tytuły laureata festiwalu, wytypowało także reprezentantów Ziemi Biłgorajskiej do Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni i Piosenki Patriotycznej i Tańca Ludowego w Warce który odbędzie 28 kwietnia 2007 roku.

W kategorii wiekowej pierwszej – szkoły podstawowej jury przyznało tytuł:

Laureata Festiwalu:

1. Zespołowi „Szymonki” ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Czernięcinie.
2. Zespołowi „Figielek” z Zespołu Szkół Samorządowych w Tereszpolu Zaorenda
3. Anna Rymarz z Zespołu Szkół w Majdanie Starym
4. Chór z Zespołu Szkół Samorządowych w Tereszpolu-Zaorendzie
5. Patrycja Skiba z Zespołem wokalnym ze Szkoły



Uczestnicy XI edycji Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej

Podstawowej we Frampolu

6. Duet Kinga i Natalia Marzec ze Szkoły Podstawowej w Aleksandrowie

W kategorii wiekowej II – gimnazja i szkoły średnie tytuł laureata przyznano:

1. Emilii Węgrzyn z MDK w Biłgoraju
2. Monice Rapa z MDK w Biłgoraju
3. Paulinie Skiba z RCEZ w Biłgoraju
4. Chórowi „Milenium” z MGOK i Gimnazjum we Frampolu
5. Grupie wokalnno-instrumentalnej z Gimnazjum w Tarnogrodzie

Wyróżnienia

„Tym co służą Bogu, Powiatowi i Ojczyźnie”

5 listopada 2006 roku w Biłgoraju odbyła się XI edycja Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej, podczas którego Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński wręczył coroczne wyróżnienia z okazji rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości „Tym co służą Bogu, Powiatowi i Ojczyźnie”. Otrzymali je: Pan Ryszard Sobaszek za dzieła rzeźbiarskie w drewnie, umiłowanie i promocję Ziemi Biłgorajskiej, za świadectwo naszej wiary, kultury i patriotyzmu oraz Państwo Maria i Józef Sobaszkowie z Gromady którzy wychowali sied-

mio dzieci dając piękny przykład trwania przy Dekalogu i polskości, pomimo trudnych warunków materialnych.

Ceremonii wręczenia wyróżnień i odczytania uzasadnień zasłużonym „ludziom otwartego serca”, którzy poświęcają się pomocy innym dokonał Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński dla Marii i Józefa Sobaszków: *Przez dziesiątki lat Maria i Józef wybierali siebie nawzajem, stanowili jedno, podejmowali Boży dar życia i wychowania dzieci w duchu chrześcijańskim, pomimo niedostatków dnia codziennego. Praca na czterohektarowym gospodarstwie o bardzo małych dochodach, dorabianie Pana Józefa jako doręczyciela na poczcie, operatora ładowarki i spycharki. Pan Józef dał się też poznać jako wieloletni naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Gromadzie w ak-*

cjach ochrony mienia, organizując czuwanie strażaków przy Grobie Jezusa w czasie tridum paschalnego. Zawsze obecny przy budowie domu katechetycznego w Gromadzie, później kaplicy i kościoła. Aktualnie utrzymuje się z renty w wysokości 680 zł., natomiast Pani Józefa ponosząca główny ciężar gospodarowania i wychowywania dzieci, oczekuje upragnionej emery-

dzieci i młodzieży w duchu chrześcijańskim, walka z przemocą, pijaństwem, narkomanią, homoseksualizmem i rozwiązłością – to współczesne zagrożenia funkcjonowania rodziny. Dzisiaj rodzina Sobaszków jest pięknym dla nas przykładem trwania przy Dekalogu i polskości niepodlegania nowym modom oraz pokusom dnia codziennego.



Od lewej: Józef Sobaszek, Stanisław Dzido

tury. Dając świadectwo, że jeśli się chce to można wychować wielodzietną rodzinę, na wspianiałych ludzi, pomimo trudnych warunków materialnych. To przecież rodzina służy społeczeństwu i wypracowuje przyszłość naszej Ziemi Biłgorajskiej, Ojczyzny i świata. W polskiej historii, rodzina często zastępowała, państwo, brała odpowiedzialność za kształt i trwanie polskiego narodu. To dzięki rodzinie w trudnych czasach totalitaryzmów hitlerowskiego i komunistycznego przetrwał język polski, kultura i historia. Z nadzieją można myśleć o jutrze Polski i Unii Europejskiej, wówczas jeżeli będą ją budowali ludzie, którzy wierzą w miłość i chcą nią żyć na co dzień, rozumiejąc ją nie tylko jako źródło emocji, lecz również jako obowiązek brania odpowiedzialności za drugą osobę, dzieci i wnuki. Nie może tego wyprzeć kariera zawodowa, samorealizacja czy dobrobyt materialny. Dzisiejszy liberalizm, to kolejne wyzwanie dla trwałości rodziny. Obrona życia poczętego, nierozzerwalności małżeństwa, wychowanie

Oraz uzasadnienie wyróżnienia dla Ryszarda Sobaszka: Ryszard Sobaszek z Biłgoraja zajmuje się rzeźbieniem profesjonalnym w drewnie już kilkadziesiąt lat. Jego prace możemy spotkać na terenie powiatu, Polski jak i poza jej granicami. Dzieła te mają przede wszystkim charakter sakralny. Są to rzeźby i płaskorzeźby przedstawiające postaci świętych, krzyże, krzyże procesyjne, figury Chrystusa Frasobliwego i Matki Bożej. Można je podziwiać w kościołach: w Andrzejówce, Hedwiżynie, Korytkowie, Gromadzie, Leżachowie, Bondyrzu, Kaczórkach, Smółsku, Woli Dereźniańskiej, Tereszpolu, Lublinie, oraz w Biłgoraju (Kościół Chrystusa Króla, WNMP, Św. Marii Magdaleny). Jego autorstwa jest figura Chrystusa Frasobliwego, którą radni powiatu podarowali 12 czerwca 1999 roku Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w czasie jego pielgrzymki do Zamościa. Przez Ryszarda Sobaszka został wykonany Krzyż Nawiązania Rodzin Parafii WNMP w Biłgoraju oraz

krzyż подарowany Jasnej Górze przez Cech Rzemiosł Różnych w Biłgoraju podczas Pielgrzymki Rzemieślników w 1996 r. Z jego inicjatywy powstała piękna kapliczka w Ignatówce z wielką postacią przedstawiającą Matkę Bożą Wniebowziętą. W 1989 Ryszard Sobaszek brał udział w Ogólnopolskiej Wystawie Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury (RSTK), a jego praca „Kobieta z Jastrzębiem” znajduje się w Muzeum Etnograficznym w Poznaniu. Podarowany przez ks. Podstawkę, krzyż procesyjny dla Polonii USA również jest jego dziełem. Liczne rzeźby, napisy i tablice wykonane przez niego w drewnie znajdują się między innymi w Ośrodku Edukacyjnym przy Nadleśnictwie Biłgoraj, w Zespole Szkół Leśnych w Biłgoraju, szkole w Terespolu oraz w wielu domach prywatnych i posesjach. Ryszard Sobaszek urodził się w 1959 r. w Biłgoraju, dzieciństwo i młodość spędził w Ignatówce, od 1987 r. do chwili obecnej mieszka w Biłgoraju przy ul. Modrzewiowej z żoną Teresą oraz czwórką dzieci: Anną, Ewelina, Emilem i Justyną. Jest on organizatorem i uczestnikiem pielgrzymek rowerowych: jedenaście razy

do Częstochowy na Jasną Górę, do Kalwarii Pałacowskiej, Lichenia, Janowa i Leżajska. Poza tym, jest też czynnym zawodnikiem piłki nożnej, w zakładzie „Model Opakowania” i na swoim osiedlu. Składamy serdeczne gratulacje i podziękowania za umiłowanie i promocję naszej Ziemi Biłgorajskiej oraz dawanie świadectwa naszej wiary, kultury i patriotyzmu.



Wręczenie wyróżnienia Panu Ryszardowi Sobaszkowi

Jaka szkoła? Tolerancja a wychowanie – IEN w naszych szkołach

7 listopada 2006 roku Sławomir Krzyżanowski wykładowca Instytutu Edukacji Narodowej poprowadził konferencję pt. „Jaka szkoła? Tolerancja a wychowanie”, która odbyła się w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej oraz w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących. Organizatorami tego spotkania byli: Instytut Edukacji Narodowej, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” oraz Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński.

Sławomir Krzyżanowski – wykładowca Instytutu Edukacji Narodowej nakreślił znaczącą rolę rodziców, którzy są najważniejszymi wychowawcami i nauczycielami dziecka. Rodzina jest podstawowym środowiskiem, które kształtuje system wartości dzieci i młodzieży. Wypracowuje właściwą hierarchię wartości, która jest czynnikiem niezbędnym do świadomego podejmowania odpowiedzialnych decyzji oraz przejawiania określonych zachowań. Dlatego też, bardzo ważna jest współpraca; dom - szkoła, rodzice

– nauczyciele. W związku z tym, że zarówno rodzina jak i szkoła są odpowiedzialne za rozwój ucznia, ich relacje powinny opierać się na wzajemnym zrozumieniu, współpracy w dążeniu do osiągnięcia coraz wyższego poziomu uczniów. Szkoła pomaga młodemu człowiekowi przygotować się do wkroczenia w dorosłość i pełnienia ról społecznych. *Żadna inna instytucja nie jest w stanie tego wykonać (...) Szkoła jest dopełnieniem tego co robią matki i ojcowie.*

Następnie prowadzący konferencję rozważał zadania szkoły, instytucji, której fundamentalną rolą jest mądra praca zarówno nauczycieli, jak i uczniów, całej w zasadzie społeczności nie wyłączając rodziców i administracji szkolnej, wizytatorów i doradców, dyrektorów szkół i kuratorów oświaty. Mądra praca szkoły to praca sensowna, dobrze zorganizowana; taka tylko pozwala odczuwać głęboką radość płynącą z możliwości rozwijania siebie i dialogu z innymi. Szkoła powinna poszerzać horyzonty myślenia i odczuwania. Niewykorzystanie bowiem tych przestrzeni, jest największą szkodą, jaką może wyrządzić szkoła swoim uczniom i nauczycielom, wychowawcom i dyrektorom – z ograniczenia przecież i zawężenia horyzontów myślenia wynikają m.in. prowincjonalizm

i egoizm, zarozumiałość i pycha, nacjonalizm a agresja i brak tolerancji. Szczególnej uwadze wykładowca IEN zwrócił na termin dyscyplina, który przychodzi na myśl porządek i organizację, współpracę i znajomość ustalonych reguł oraz procedur. Jednak słowo, to jak zauważa Sławomir Krzyżanowski: *Szczególnie teraz nasyciło się (...) negatywnym zabarwieniem. (...) O ile media potępiają dyscyplinę o tyle bałwochwalczo ujmują zagadnienia tolerancji. Tolerancja jest szanowaniem cudzego świata, gotowością do dialogu. Nie marginalizuje drugiego człowieka, jego inności. Zaznaczył również, że i tolerancja ma swoje granice. Tak więc tolerancja nie jest pobłażaniem dla agresji, nienawiści, wulgarności, działania na szkodę innych. Wspomniane granice tolerancji leżą tam, gdzie dochodzi do łamania czyjeś wolności, elementarnych zasad ponadustawowej sprawiedliwości albo stosowania*

nich nastolatków w negatywny sposób oddziałuje błędna hierarchia wartości oraz brak autorytetów. Następnie starosta wskazał na główne przyczyny trudności w polskim społeczeństwie oraz zasygnalizował typowe błędy i problemy, których jest bez wątpienia wiele, gdyż widoczny jest kryzys wychowawczy dzieci i młodzieży: *Nie ma dobra, nie ma zła, nie ma autorytetu. W mediach wszystko zostaje wymieszane (...) Jakby ktoś dzisiaj zapytał was kto jest dla was autorytetem to nie wiem czy byście od razu odpowiedzieli. Starosta Stanisław Schodziński podkreślił również, że jednym z ważnych narzędzi w tej dziedzinie jest właściwy dobór lektur szkolnych, spełniających rolę wychowawczą. W obliczu poważnego kryzysu znacznej części uczniów niepokoi fakt, że również pojęcie wolności utraciło swoje właściwe znaczenie: *Teraz weszła ideologia „Róbta co chceta”**



Konferencji przewodniczył wykładowca IEN S. Krzyżanowski

wania przemocy (jak to miało miejsce w gdańskim gimnazjum). Tak więc zadaniem minimum szkoły jest uczyć wychowanka realistycznie myśleć, po to by mógł on coraz lepiej rozumieć świat wokół siebie oraz samego siebie. To minimum, to także obrona wychowanka przed okaleczeniem swego człowieczeństwa w obliczu własnych słabości oraz w obliczu rówieśników w kryzysie. Po skończonym wystąpieniu, głos zabrał Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński, który zauważył, iż na kondycję współczes-

(...)Wolność, która prowadzi do zła. Kwestią jest aby uczulić sumienie. Żeby wiedzieć co to jest dobro i zło – mówił starosta S. Schodziński – chciałem zwrócić na to uwagę bo jestem odpowiedzialny nie tylko za budowę dróg, chodników ale także jestem odpowiedzialny za szkoły. Musimy kształcić ludzi sumienia. Aby po tych ulicach, chodnikach chodzili ludzie sumienia. Na zakończenie spotkania Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński wręczył Sławomirowi Krzyżanowskiemu pamiątkowe publikacje o Ziemi Biłgorajskiej.

Następna kopalnia gazu ziemnego w naszym powiecie

Na terenie naszego powiatu istnieje już jedna kopalnia gazu, która funkcjonuje od początku lat 90-tych w Woli Różanieckiej w gminie Tarnogród. Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu oddział Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazowego S.A., który zajmuje się wydobywaniem i dystrybucją gazu – 29 listopada 2006 roku na terenie gmin Biszczka i Księżpol, uruchomił kolejne kopalnie gazu ziemnego.

Kopalnia wyposażona jest w najnowocześniejsze technologie i urządzenia sterowane technologią komputerową z ośrodka dyspozycji. Zapewnia to optymalne warunki nadzorowania procesu wydobywania i ulatniania gazu, a jednocześnie zwiększy stopień ochrony środowiska oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Oczywiście nad rozpoznaniem każdego złoża pracują doświadczone i wysoko wyspecjalizowane służby eksploatacyjne, geologów, inżynierów złożowych, wspomagane nowoczesną techniką i oprogramowaniem komputerowym. Złoże gazu ziemnego w Biszczce zostało odkryte w 1995 r., zaś złożo Księżpol w 1996r. Obydwa ośrodki posiadają charakter wielohoryzontowy, warstwowy o typie pułapki strukturalnej. Zgodnie z przewidywaniami, z tych złóż z głębokości od 508 do 890 m w Biszczce oraz 740 – 865 m w Księżpolu. Do krajowego systemu gazowniczego będzie stąd trafiało prawie 50 milionów m sześciennych rocznie wysokometanowego gazu o zawartości metanu ponad 99%. Natomiast eksploatacja surowca planowana jest na około 25 lat. Obecnie gaz z odwiertów złóż Biszczka i Księżpol, pod pełnym ciśnieniem głowicowym przesyłany jest indywidualnymi wodociągami na ośrodek zbioru gazu (OZG), a następnie kierowany jest na urządzenia technologiczne. Tam też na węzłach redukcyjno – pomiarowych następuje oddzielenie wody złożowej oraz podgrzanie gazu w wyniku ciepła zapewniające właściwą

temperaturę po redukcji ciśnienia. Po takiej redukcji gaz kierowany jest na indywidualne odcinki pomiarowe, po czym trafia do kolektora zbiorczego i przez filtrseparator na kolumnową instalację osuszania. Po tym procesie gaz prowadzony jest gazociągiem kolektorowym do OZG Wola Obszańska. Gaz zawsze poddawany jest procesowi oczyszczania z wody i zanieczyszczeń stałych, jednak w tym przypadku przebieg filtrowania będzie niewielki, ze względu na to, że złoża gazu są wysokoenergetyczne i bardzo czyste. Pozyskane w kopalni paliwo, które trafi do krajowego systemu przesyłkowego, może zaspokoić zapotrzebowanie na gaz ziemny wysokometanowy dla dużej aglomeracji miejskiej. Dla gminy istnienie takiej kopalni jest korzystne pod względem finansowym. Do kasy samorządu będzie wpływał podatek od nieruchomości i części opłaty eksploatacyjnej uzależniony od ilości wydobywanego surowca. Zauważalne wydobycie gazu na terenie powiatu rośnie. Na szybkie uruchomienie kopalni liczy gmina Łukowa, w której jeden z próbnich odwiertów wykonanych dwa lata temu, okazał się pozytywny. Kopalnie



Nowo otwarta kopalnia gazu w Biszczce

gazu ziemnego są bardzo ważną inwestycją nie tylko dla PGNiG S.A. ale również dla rozwoju Powiatu Biłgorajskiego. Natomiast prowadzone badania nad złożami tego surowca, na obszarze całego powiatu, potwierdzą czy są możliwości i warunki na powstanie nowych kopalni. Własny gaz i inne surowce naturalne są elementem strategicznym uniezależnienia się od dostaw zagranicznych, często wykorzystywanych politycznie.

Sesja inauguracyjna III kadencji Rady Powiatu

24 listopada 2006 roku miała miejsce I inauguracyjna sesja III kadencji Rady Powiatu w Biłgoraju. Na wstępie spotkania Radni wysłuchali hymnu państwowego, a następnie minutą ciszy uczcili ofiary tragedii w kopalni „Halemba”.

Obrady otworzył radny Senior Stanisław Niespodziewański, po czym Przewodnicząca Powiatowej Komisji Wyborczej Marzena Chmiel wręczyła zaświadczenia o wyborze na radnego. Wszyscy radni odebrali zaświadczenia o wyborze na radnego, złożyli ślubowanie i przystąpili do wyboru Przewodniczącego Rady III kadencji, którym został wybrany Janusz Różański. Wobec powyższego Rada Powiatu podjęła Uchwałę w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Powiatu w Biłgoraju, zaś przewodniczący obrad radny senior S. Niespodziewański przekazał prowadzenie obrad nowo wybranemu Przewodniczącemu. Kolejnym ważnym punktem obrad inauguracyjnych był wybór wiceprzewodniczących rady, którymi zostali radni Marian

Kurzyna i Ryszard Kostrubiec a także wybór Starosty Biłgorajskiego i Wicestarosty Biłgorajskiego oraz wybór Członków Zarządu Powiatu. Komisja Skrutacyjna poinformowała, że w głosowaniu tajnym Starostą Biłgorajskim został radny Marek Onyszkiewicz, natomiast Wicestarostą radny Stanisław Schodziński. Członkami Zarządu Powiatu zostali: Stanisław Niespodziewański, Józef Pluskwa i Łukasz Borowiec. Przed zamknięciem obrad głos zabrał nowo wybrany Starosta Biłgorajski Marek Onyszkiewicz:



Pierwsza Inauguracyjna sesja III Kadencji Rady Powiatu w Biłgoraju



Starosta Biłgorajski M. Onyszkiewicz

Szanowni Państwo: Panie i Panowie Radni

W powiecie, który słynie ze znakomitych sportowców należałoby powiedzieć, że wytypowano nas do reprezentacji we wszystkich możliwych dyscyplinach. A jest ich tyle, ile dziedzin życia społecznego i we wszystkim mamy być dobrzy. To bardzo zobowiązuje. Jednakowo wszystkich. Na starcie wszystkim Państwu pragnę pogratulować mandatu zaufania, którym obdarzyli Was wyborcy. Pragnę jednocześnie prosić, by była to gra fair play, czyli uczciwa gra według reguł najlepiej pojętej demokracji. Mam takie ciche pragnienie, byśmy jak załoganci na żaglowcu zrozumieli, że płyniemy razem i w tę samą stronę. Jeśli każdy z nas liny będzie ciągnął w swoją stronę, nie tylko nie dołyniemy do wymarzonego portu, ale pójdziemy na dno. Właśnie na starcie powinniśmy sobie zadać to pytanie: Czego chcemy? Gdybyśmy naszym wyborcom powiedzieli, że chcemy na dno – wywieźli by nas na taczkach albo w najlepszym przypadku obrzucili jajkami. Jak Państwu wiadomo, jestem lekarzem, a etyka lekarska zabrania mi dzielić ludzi na lepszych i gorszych. Dlatego jako starosta deklaruję być ponad podziałami i o to samo proszę wszystkich tu obecnych Radnych. Naszym wspólnym celem jest jak najlepszy rozwój Powiatu Biłgorajskiego i pomysłowość jego mieszkańców. A jak wiemy w kampanii wyborczej – dużą szansę rozwoju dadzą nam fundusze europejskie, ale pod jednym warunkiem: że już na samym starcie złączymy wspólne siły i przysłowio- we liny będziemy ciągnąć w jedną stronę. Tego sobie i Państwu życzę.

Tak mi dopomóż Bóg